

Zbigniew Jarosiński

Sześćdziesięciolecie Biblioteki Narodowej

Biuletyn Polonistyczny 22/4 (74), 1-8

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH

BIULETYN
POLONISTYCZNY
KWARTALNIK

Rok XXII

Grudzień 1979

Zeszyt 4 (74)

KRONIKA KRAJOWA

SZEŚĆDZIESIĘCIOLECIE BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Seria wydawnicza Biblioteka Narodowa obchodzi w roku bieżącym (1979) sześćdziesięciolecie istnienia. Nie ma i nie było dotąd w Polsce serii wydawniczej bardziej długowiecznej i mającej większe zasługi dla upowszechniania najwybitniejszych dzieł literatury polskiej i światowej, podnoszenia poziomu kształcenia szkolnego i uniwersyteckiego, wzbogacania naukowej wiedzy o literaturze.

Swój pierwszy tomik BN wydała w listopadzie 1919 r. – były to "Treny" Kochanowskiego w opracowaniu Tadeusza Sinka. Obecnie ma w dorobku 235 tytułów w serii I – zawierającej utwory polskie, oraz 200 w serii II – poświęconej literaturze obcej; ukazały się one łącznie w 800 wydaniach; z tego "Treny" (ostatnio w opracowaniu Janusza Pelca) osiągnęły wydań 14. Na jej tomikach wychowało się już parę pokoleń inteligencji humanistycznej – zwłaszcza starszej, w jej pracy wzięło udział parę pokoleń badaczy. Przyniosła edycje wartości nieocenionej:

"Beniowskiego" w nowym układzie Juliusza Kleinera, "Pana Tadeusza" w opracowaniu Stanisława Pigońa, "Nie-Boską Komedję" ze wstępem Marii Janion, najdawniejsze zabytki piśmiennictwa polskiego, nowe interpretacje wielu utworów staropolskich i romantycznych, ogromny zespół dzieł kultury antycznej.

Służąc przede wszystkim popularyzacji dziedzictwa literackiego, BN nigdy nie ograniczała się do funkcji popularyzatorskich, lecz dostarczała oryginalne prace naukowe; stwarzając pewien kanon tradycji kulturalnej, dbała zawsze, aby był bogaty, otwarty, przystosowany do zróżnicowanych zainteresowań czytelników i potrzeb wydawniczych; stawiając sobie cele oświatowe i dydaktyczne, jak najdalej jest od wszelkiego w tej mierze uniformizmu. Od sześćdziesięciu lat jej tomiki wychodzą w tym samym formacie, z tą samą na okładce winietką, projektowaną przez Antoniego Procajłowicza, która była nieco staroświecka już w momencie, gdy powstała (przez parę lat zastępowano ją inną, ale ku zadowoleniu wszystkich wrócono do starej), z tym samym układem treści, z tą samą zasadą przypisów do tekstu. A przy tym przez sześćdziesiąt lat jest stale serią wyjątkowo nowoczesną, uwrażliwioną na wszelkie nowe koncepcje edytorskie, propozycje interpretacyjne, problemy metodologiczne, chętną zmianom, a w kolejnych wydaniach tych samych tekstów zwykle ulepszającą własne opracowania.

Będąc przedsięwzięciem historycznoliterackim, BN sama zasługuje na badacza swej historii. Serii wydawniczych o profilu bardziej lub mniej podobnym do niej było w Polsce od połowy XIX w. wiele: Wybór Pisarzy Polskich – wydawany przez Tadeusza Mostowskiego, Biblioteka Polska Kazimierza J. Turowskiego, Biblioteka Najcelniejszych Utworów Literatury Europejskiej Samuela Lewentala, Biblioteka Pisarzy Polskich Polskiej Akademii Umiejętności, cykle popularne, jak Biblioteka Polska Wilhelma Zukerkandla i Arcydziała Polskich i Obcych Pisarzy Feliksa Westa, i wiele innych. Wnosiły one czasem godny pamięci wkład czy to w rozwój naukowego edytorstwa, czy w upowszechnianie literackiej oświaty, BN przewyższyła je jednak i swą żywotnością, i poziomem opracowań, i popularnością, jaką szybko zdobyła wśród czytelników.

Była dziełem Krakowskiej Spółki Wydawniczej i redagowana była z początku przez Stanisława Kota, którego inicjatywie w ogromnej mie-

rze zawdzięczała swój sukces. W swoim prospekcie umieszczonym na okładce pierwszego tomiku, a do dziś w kolejnych tomikach przedrukowywanym, deklarowała: "Biblioteka Narodowa zamierza w wydawnictwach swych, na daleką metę obliczonych, przynieść ogółowi miłośników literatury i myśli ojczystej wszystkie cenniejsze utwory poezji i prozy polskiej od wieku XVI aż po dobę współczesną, uwzględniając nie tylko poetów i beletrystów, ale także mówców, historyków i filozofów. [...] Z literatury światowej zamierza Biblioteka Narodowa wydać wszystkie te arcydzieła, których znajomość niezbędna jest dla zrozumienia dziejów piękna i myśli ogólnoludzkiej". Zapowiadała przy tym, że dostarczać będzie utworów "w opracowaniu podającym wyniki najnowszej o nich wiedzy", a powierzonych "najlepszym każdego znawcom", oraz że "poczytuje sobie za obowiązek podawać najdoskonalsze teksty samych utworów opierając się na autografie, pierwodrukach i wydaniach krytycznych".

Ambitny ten program rzeczywiście spełniła. Do współpracy ściągnęła badaczy najwybitniejszych zarówno najstarszego, jak młodszego pokolenia: Aleksandra Brücknera, Juliusza Kleinera, Józefa Ujejskiego, Kazimierza Morawskiego, Stanisława Witkowskiego, Tadeusza Sinkę, Konstantego Wojciechowskiego, Romana Pollaka, Zygmunta Szwejkowskiego, Juliana Krzyżanowskiego, Jana Bystronia, Tadeusza Boya-Żeleńskiego. Stała się zwierciadłem myśli literaturoznawczej; weszła do wyższych klas szkoły średniej; zdobywając opinię wydawnictwa o niezastąpionych walorach oświatowych, zyskała znaczny autorytet.

Przez pierwsze dziesięciolecie działalność BN rozwijała się bardzo żywo: do r. 1929 wydano 163 tomiki (116 w serii I i 47 w serii II), których łączny nakład wyniósł 2 830 tys. egzemplarzy. Plany dalsze były również rozległe. Niestety, Krakowska Spółka Wydawnicza upadła. Dzięki staraniom Stanisława Kota przejął Bibliotekę w 1933 r. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, który do dziś jest jej wydawcą. Aktywność serii została jednak zahamowana: do r. 1939 wyszło tylko siedem w serii pierwszej, a sześć w serii drugiej nowych tytułów i parę tomików wznowiono.

Podczas wojny, ponieważ Stanisław Kot znalazł się zagranicą, działający w utajeniu zarząd Ossolineum powołał na redaktora BN Wacława Borowego, którego praca w latach okupacji ograniczyć się musiała do

projektowania – tworzenia planu serii i ustalania jej zasad wydawniczych. Tymczasem w skupiskach wychodźców polskich w Jeruzolimie, Chicago, Hanowerze i innych miastach wznowiono kilkanaście tomików serii, zawierających arcydzieła poezji staropolskiej i romantycznej.

BN wznowiła działalność natychmiast po wojnie. Pierwsze jej tomiki odbite zostały ze składów, które ocalały w Drukarni Anczyca. Potem wydawać poczęto nowe opracowania tomików przedwojennych – ta praca reedycji starych wydań w całkowicie zmienionej wersji (przygotowywanej też przez badaczy młodszego pokolenia), odpowiadającej współczesnemu postępowi metodologicznej, koncepcyjnej i materiałowej wiedzy historycznoliterackiej, prowadzona jest zresztą systematycznie aż do dzisiaj. Wydawać też zaczęto oryginalne tytuły, a nowością pierwszych lat po wojnie był przy tym cykl tomików zawierających zestawy źródeł historycznych, takich jak "Rok 1948 w Polsce" – w opracowaniu Stefana Kieniewicza, "Kuźnica Kolańtajowska" – Bogusława Leśnodorskiego, "Rzeczpospolita Krakowska 1815-1846" – Janiny Bieniarzówny, "Komisja Edukacji Narodowej" – Stanisława Tynca. Projektowano nawet założenie trzeciej, historycznej, serii BN, później jednak z publikowania źródeł historycznych zrezygnowano, uznając słusznie, że seria powinna zachować charakter bardziej literacki.

W r. 1947 redakcję BN objął Jan Hulewicz i prowadzi ją do dziś z niestrudzoną energią i ofiarnością, w latach 1952-1968 wspólnie z Samuelem Sandlerem, a potem z Mieczysławem Klimowiczem.

BN pracuje z wyjątkową systematycznością i efektywnością. Zwiększa liczbę swoich tytułów, dbając, by uzupełniać braki w cyklach przez siebie już prowadzonych, i licząc się z potrzebami czytelników. A przy tym stara się dotrzymać kroku rozwojowi myśli naukowej i rozszerza swe zainteresowania. Od połowy lat sześćdziesiątych zajęła się np. literaturą dwudziestowieczną, przedtem niemal w niej nieobecną. Choć praca w tym zakresie dopiero jest rozpoczęta, dała już świetne owoce: wydania Wyspiańskiego, dwie powieści Berenta ("Ozimina" w oprac. Michała Głowińskiego i "Próchno" – Jerzego Paszka), wybory z poetów dwudziestolecia (Tuwima dokonany przez M. Głowińskiego, Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej – przez Jerzego Kwiatkowskiego, Jasińskiego – przez Edwarda Balcerzana i inne), dramaty S. I. Witkiewicza ze

wstępem Jana Błońskiego, poezje Apollinaire'a w oprac. J. Kwiatkowskiego.

Również najbliższe plany BN zasługują na najwyższą uwagę. Są tam m.in.: "Antologia poezji polskiej okresu międzywojennego" przygotowana przez M. Głowińskiego, Janusza Stradeckiego i Janusza Sławińskiego, "Wybór poezji" Peipera, "Ferdydurke" Gombrowicza, "Sam wśród ludzi" Brzozowskiego, "Antologia poezji dziecięcej" w oprac. Jerzego Cieślakowskiego, a w serii drugiej "Antologia czeskiej poezji przełomu XIX i XX wieku" w oprac. Jacka Balucha, "Pieśni Ossjana", wybór wierszy i dramatów Eliota.

*

Z okazji jubileuszu odbyła się w Warszawie w dniach 23-24 kwietnia konferencja naukowa poświęcona 60-letniemu dorobkowi i perspektywom rozwoju serii wydawniczych Biblioteki Narodowej, zorganizowana przez Instytut Badań Literackich i Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Szacunek, jaki ma dla BN każdy badacz literatury, sentyment, jaki odczuwa dla niej każdy, kto filologię studiował, przyjaźń, jaką darzy ją każdy miłośnik polskiej książki - wszystko to bynajmniej nie nadało obradom tonu okolicznościowych pochwał: i referaty, i dyskusja krytycznie rozważały pracę dokonaną przez BN w różnych dziedzinach filologii i historii, zastanawiały się nad jej edytorskimi, naukowymi i dydaktycznymi założeniami, przedstawiały potrzeby i propozycje.

"Biblioteka Narodowa, jej dorobek i miejsce w kulturze współczesnej" - to temat referatu wygłoszonego przez prof. dra Zdzisława Libere, "Historii i historii kultury w Bibliotece Narodowej" poświęcony był referat prof. dra Aleksandra Gieysztora, o "Literaturze polskiej do końca XVIII w. w tomikach Biblioteki Narodowej" mówił prof. dr Janusz Pelc, o "Literaturze polskiej XIX wieku w Bibliotece Narodowej" - doc. dr Stefan Treugutt, o dwudziestowiecznej - dr Zbigniew Jarośniński. "Tomiki antyczne i neolatynistyczne w Bibliotece Narodowej" były przedmiotem rozważań prof. dra Mariana Plezi, natomiast wielki blok zagadnień związanych z "Literaturą powszechną w II serii Biblioteki Narodowej" - prof. dra Mariana Jakóbca. Wresz-

cie "Biblioteką Narodową w szkolnej edukacji polonistycznej" zajął się w swym referacie doc. dr Stanisław Frycie.

Parę głównych problemów przewijało się w większości referatów i znalazło potem kontynuację w dyskusji. Przede wszystkim problem ogólnej koncepcji BN. Zgodnie ze swym programem i długoletnią tradycją, seria ta zawierać powinna – stwierdził prof. Libera – "literaturę kanoniczną, która obejmuje arcydzieła literatury polskiej i obcej, należące do tzw. skarbcza kultury narodowej i uniwersalnej, a których wartość potwierdziło doświadczenie historyczne". Założenie to jednak stosować można w sposób odmienny do serii pierwszej i do serii drugiej. Nie ulega wątpliwości, że seria polska dążyć powinna do tego, aby zmieścić wszystkie najwybitniejsze i historycznie najbardziej doniosłe utwory – granice ich zasobu są dyskusyjne i muszą być oparte na kryteriach różnych dla poszczególnych epok i rodzajów literackich, dają się jednak ustalić. Seria druga jest w sytuacji trudniejszej: czy stać się ma – jak polska – reprezentatywnym, choć szczuplejszym, wyborem z różnych literatur narodowych, czego zwykle chcieliby neofilologowie, czy też, jak proponowała prof. Olga Dobijanka-Witczakowa, stanowić powinna dopełnienie serii pierwszej i przynosić utwory, które były istotne z punktu widzenia kultury polskiej?

Jakie by przyjąć kryteria, potrzeby stojące przed BN są bardzo wielkie. Propozycji nowych wydań, które zgłosili referenci i dyskutanci, było grubo powyżej setki. Prof. Pelc postulował, aby zachować uprzywilejowaną pozycję literatury staropolskiej, ponieważ właśnie BN stwarza najlepszą możliwość włączenia jej utworów w żywy obieg czytelniczy. "Biblioteka Narodowa, wierna swym założeniom – powiedział – jest jednak i pozostać winna skarbnicą narodowej przeszłości, tradycji, bez których uboga i nijaka byłaby aktualna współczesność". Doc. Treugutt mówił o pilnej konieczności nowych wydań i odczytań literatury romantycznej. Biblioteka ma w tej dziedzinie dokonania wspaniałe, przecież jednak wiele najwybitniejszych utworów romantycznych ukazało się w niej po raz ostatni w latach dwudziestych, więc już pół wieku temu, i nigdy nie było wznawianych. Prof. Gieysztor upomniał się o klasyczne dzieła historiografii polskiej i światowej. Prof. Plezia proponował wprowadzenie do BN obcej literatury neolatynistycznej, mającej poważny udział

w historii europejskiej kultury. Prof. Jakóbiec zabiegał o szerszą reprezentację w serii literatur słowiańskich i twórczości pozaeuropejskiej. Ponadto potrzebne są wydania pamiętników polskich i obcych, korespondencji pisarzy, najważniejszych dokumentów myśli kulturalnej i publicystyki ideowej. Ze względu na ogromny pożytek dydaktyczny wydawać należy antologie, zwłaszcza antologie krytyki literackiej i artystycznej. Prof. Henryk Markiewicz domagał się, aby Biblioteka publikować również zaczęła utwory wielotomowe, co pozwoliłoby wprowadzić do niej obszerniejsze powieści.

Czytelnik, do którego adresowana jest BN, to sprawa odrębna, a niezmiernie istotna przy ustalaniu jej modelu edytorskiego. U początków jej istnienia, na progu niepodległości - przypominał doc. Frycie - wydania BN służyły nauczaniu literatury w szkole średniej, składając się na nie istniejący wówczas podręcznik dla ucznia i nauczyciela. Obecnie - rzadko do szkoły trafiają. Głównym współczesnym adresatem serii jest student wydziałów humanistycznych uczelni wyższych, zwłaszcza polonistyki. Do potrzeb dydaktyki uniwersyteckiej dostosowany jest wybór tytułów i sposób opracowania wstępów, będących monografiami utworu lub pisarza - częstokroć jedynymi, jakie istnieją.

Na przeszkodzie realizacji rozległych planów BN staje parę poważnych trudności. Pierwszą z nich jest katastrofalny niedostatek papieru. Z tego powodu - jak powiedział prof. Hulewicz - seria, która w latach pięćdziesiątych przynosiła do dwudziestu tytułów rocznie, obecnie nie osiąga ich piętnastu i nie jest w stanie zaspokoić rynku nawet w zakresie utworów stanowiących niewątpliwie arcydzieła literackie. Po drugie - na co zwrócił uwagę prof. Klimowicz - stawiając sobie wysokie wymagania naukowe, BN nie zawsze może znaleźć autorów, którzy potrafiliby je spełnić. Szczególnie dotkliwie odczuwa ona niedostateczny poziom przygotowania młodych kadr filologicznych do pracy edytorskiej.

*

Nota niniejsza ma charakter sprawozdawczy. Trudno jednak zakończyć ją inaczej niż życzeniami działalności jak najdłuższej i najowocniejszej dla BN. Deklaracją wdzięczności dla jej przeszłych i obecnych kierowników i wydawców, którzy potrafili uczynić z niej instytucję tak zasłu-

zoną dla narodowej kultury, słowami szacunku dla jej redaktorów, których pracowitości, umiejętności i wiedzy tak wiele zawdzięcza.

Dr Zbigniew Jarosiński

KONFERENCJE NAUKOWE

XVIII KONFERENCJA TEORETYCZNOLITERACKA

W dniach 2-7 lutego 1979 r. odbyła się w Baranowie Sandomierskim XVIII Konferencja Teoretycznoliteracka, zorganizowana tym razem przez Instytut Badań Literackich PAN oraz Instytut Filologii Polskiej UJ. Tematem jej była "Ewolucja form narracyjnych".

Hasło konferencji wzbudziło wielkie zainteresowanie. Organizatorzy wybrali 41 z zaproponowanych referatów – wygłoszono ich w końcu 32, ale i tak ogromna ich liczba zmusiła do wprowadzenia dosyć surowych restrykcji w zakresie rozmiarów prezentowanych tekstów. Ta sama przyczyna nie pozwala w niniejszym sprawozdaniu nawet krótko streścić poszczególnych wystąpień i zmusza do ograniczenia się do omówień ogólnych.

Uczestnicy konferencji zajęli się więc: 1. deskrypcją pewnych form i technik narracji w perspektywie teoretycznej, 2. opisem różnorodnych strategii narracyjnych na wybranych przykładach historycznoliterackich, wreszcie 3. analizą ewolucyjnych przemian gatunków prozy narracyjnej XIX i XX wieku. Przywoływany materiał tradycji rozpościerał się na przestrzeni od Wergiliusza do najmłodszego pokolenia współczesnych prozaików, rozpiętość poziomów zaś wyznacza dystans pomiędzy klasykami a powieścią "milicyjną" i brukową. Nie mniej różnorodny był także styl dociekań, prezentowany przez poszczególnych referentów.

Wygłoszone teksty podzielić można z grubsza na kilka tematycznych bloków. Będzie to więc blok "teoretyczny" sensu stricto, do którego zaliczyć można referaty: Kazimierza Bartoszyńskiego (IBL) – "Opo-